



Redakcja: Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 1081 (56/2024) | 20.03.2024

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Aleksandra Poznar

Relacje węgiersko-amerykańskie w kontekście wizyty

Viktora Orbána w USA

W dniach 7-8 marca 2024 r. Viktor Orbán odbył wizytę w USA. Podczas dwudniowej podróży premier Węgier wraz z delegacją rządową – w skład której wchodził m.in. minister spraw zagranicznych Péter Szijjártó i dyrektor polityczny ds. strategii, planowania oraz implementacji działań Kancelarii Premiera Balázs Orbán – odwiedzili Waszyngton oraz udali się na Florydę. Wizyta ta miała miejsce w istotnym momencie kampanii wyborczej Partii Republikańskiej. Węgry otwarcie wspierają byłego prezydenta Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w 2024 r. – jest to zgodne ze strategicznymi celami działań Viktora Orbána, w kontekście zarówno kontynuacji polityki wewnętrznej, jak i koncepcji polityki zagranicznej państwa.

Przebieg i cele wizyty. Pierwszego dnia węgierska delegacja uczestniczyła w panelu dyskusyjnym instytutu badawczego Heritage Foundation. Think tank jest promotorem wartości konserwatywnych i aktywnie uczestniczy w kształtowaniu debaty publicznej w USA. Dyskusja z udziałem V. Orbána dotyczyła relacji węgiersko-amerykańskich i wspólnych wartości łączących Partię Republikańską i Fidesz: konserwatywnych poglądów w sferze polityki społecznej i kulturowej, kontroli migracji i obrony suwerenności narodowej. Wydarzenie było współorganizowane przez znanych konserwatywnych aktywistów, którzy działają na rzecz kampanii wyborczej D. Trumpa. Obok premiera Węgier, w panelu wziął udział Kevin Roberts, prezydent Heritage Foundation, który znany jest ze swoich antyglobalistycznych poglądów, antyimigranckich wypowiedzi i ataków na społeczność LGBT. W panelu uczestniczył również jako gość specjalny Vivek Ramaswamy, którego teorie spiskowe dotyczące marszu na Kapitol 6 stycznia 2021 r. cieszą się szczególną popularnością w środowisku MAGA¹. Dominującymi tematami dyskusji były kwestie suwerenności państw w obliczu postępującej globalizacji, walki z migracją i promowania tradycyjnej roli rodziny. Debatę nad kształtowaniem polityki prorodzinnej oparto na obustronnej wymianie idei oraz sposobów, jakimi rząd może wspierać model rodziny nuklearnej. Należy przypomnieć, iż rząd V. Orbána prowadzi bardzo aktywną politykę prorodziną. Aby odwrócić ujemne trendy demograficzne, na Węgrzech wprowadzono szereg konkretnych rozwiązań, m.in. w systemie podatkowym i polityce mieszkaniowej. Debata w Instytucie Heritage Foundation doskonale wpisuje się w narrację węgierskiego rządu, opartą w ostatnich latach na wartościach chrześcijańskich i konserwatywnych, często stawianych w kontrze do zachodnioeuropejskiego liberalizmu.

W czasie debaty poruszono również kwestię wojny w Ukrainie. V. Orbán przedstawił stanowisko Węgier, podkreślając, że światowa gospodarka traci na wojnie, dlatego osiągnięcie jak najszybciej pokoju, nawet kosztem niekorzystnych dla Ukrainy rozwiązań, jest w interesie Węgier. Rząd Fidesz-KDNP od początku pełnoskalowej wojny krytykuje państwa, w tym również USA i administrację Joe Bidena, które – jak uważa V. Orbán – wspierając militarnie Ukrainę, przedłużają konflikt. Minister Szijjártó przekonywał, że USA potrzebują silnego prezydenta, który jest w stanie zagwarantować stabilny porządek międzynarodowy. Dla premiera Węgier takim prezydentem

¹ MAGA to skrót od „Make America Great Again”, które używane było podczas kampanii D. Trumpa w 2016 r. Jest to ruch społeczny w USA, którego członkowie uważają, że sytuację może poprawić jedynie polityka „najpierw Ameryka”, oparta na protekcyjnym gospodarstwie, ograniczeniu imigracji z krajów rozwijających się lub zachęcaniu do oparcia życia na tradycyjnych amerykańskich wartościach, np. rodzinie.



może być jedynie D. Trump, a w interesie Węgier, po jego ewentualnej wygranej, leży przywrócenie bliskich relacji amerykańsko-węgierskich, zwłaszcza w obliczu trudnych w ostatnich latach stosunków z administracją prezydenta J. Bidena.

Istotnym elementem programu było także spotkanie V. Orbána z D. Trumpem i jego żoną Melanią w luksusowej rezydencji D. Trumpa „Mar-a-Lago” na Florydzie. Podczas oficjalnej części spotkania D. Trump odniósł się do węgierskiego premiera słowami: „Nie ma lepszego lidera niż Viktor Orbán, on jest fantastyczny”, dodał również: „Nieugięcie walczy on o dobro swojego państwa, co wyróżnia go na tle innych liderów, a przez co jest szanowany w Europie i na świecie”. Cytaty z tego przemówienia szybko obieły kontrolowane przez rząd media na Węgrzech, legitymizując węgierskie spory z UE i politykę dążenia do pokoju oraz promując sprawczość premiera po ostatnich wewnętrznych turbulencjach w partii². D. Trump podziękował V. Orbánowi również za bliskie relacje utrzymywane po jego porażce w 2021 r.

Kontekst polityczny na Węgrzech. Premier Węgier od miesięcy podnosił potrzebę otwartej dyskusji na temat bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Sugerował, że „Europa podchodzi lekkomyślnie do sposobu pomocy Ukrainie, ponieważ w pierwszej kolejności powinna być zapewniona pomoc humanitarna”. Ta narracja jest istotna z perspektywy Węgier, podkreśla bowiem jeden z ważniejszych postulatów partii – ochronę mniejszości węgierskich, w tym także etnicznych Węgrów zamieszkujących tereny Zakarpacia. Wizyta V. Orbána w USA miała również na celu odbudowanie wiarygodności Fideszu, który w ostatnich tygodniach zanotował spory spadek poparcia. Badania ośrodka Republikon Intézet wskazały, że w porównaniu ze styczniem 2024 r. poparcie dla tej partii spadło o około 6 punktów procentowych³ w następstwie skandalu po ułaskawieniu przez byłą prezydentkę Katalin Novák osoby skazanej za tuszowanie pedofilii w domu dziecka. W konsekwencji, przez Budapeszt przetoczyła się fala protestów, która miała zwrócić uwagę na problemy systemowych rozwiązań gwarantujących ochronę dzieci i młodzieży w domach dziecka. Skandal wpłynął również na środowiska konserwatywne, wywołując oburzenie w twardym elektoracie partii rządzącej oraz bezpośrednio podważył wiarygodność rządowej agendy prorodzinnej, którą Fidesz silnie promuje nie tylko wewnętrznie, ale również na arenie międzynarodowej. Poświęcenie tematowi rodzinnym sporej części debaty w Heritage Foundation miało zatem służyć ociepleniu wizerunku rządu po kryzysie wizerunkowym partii.

Już w swoim dorocznym przemówieniu o stanie państwa 17 lutego 2024 r. V. Orbán wyraził pełne poparcie dla D. Trumpa w wyścigu o nominację Partii Republikańskiej. Stwierdził, że w interesie Węgier leży zwycięstwo tego kandydata w wyborach prezydenckich w USA, ponieważ mógłby on przyczynić się do przywrócenia pokoju we wschodniej Europie. Tak bezpośrednio wyrażone poparcie jest efektem od dawna trwającej narracji politycznej, która na stałe wpisała się w agendę polityki zagranicznej Węgier. Z perspektywy V. Orbána to właśnie lata 2017-2021 były „złotym okresem” w relacjach Węgier ze Stanami Zjednoczonymi. Choć okres ten nie przyniósł wzmożonej współpracy między obu państwami, to jednak ważniejsza jest budowana przez Fidesz narracja polityczna, wykorzystywana przez rząd na potrzeby wewnętrzne. Takie działanie nie jest niczym nowym: w 2023 r. prezydentka K. Novák spotkała się z gubernatorem Florydy, RonalDEM DeSantisem, który był wtedy głównym rywalem D. Trumpa w wyścigu o nominację Partii Republikańskiej.

W trakcie wizyty w USA V. Orbán mocno podkreślał potrzebę przywrócenia niezależności politycznej państw narodowych od organizacji międzynarodowych, które w obliczu postępującej globalizacji mają coraz większy wpływ na rządy państw członkowskich. W tym kontekście V. Orbán, argumentując potrzebę większej suwerenności, wskazał na militarną pomoc Ukrainie, której Węgry się otwarcie sprzeciwiają na forum UE. Rząd V. Orbána otwarcie sprzeciwia się także postępującej w UE integracji, opowiadając się ograniczeniem kompetencji delegowanych na szczebel UE. Ostatnie pięć lat działania wspólnoty podsumował jako „kolosalny upadek Europy”. Premier duże znaczenie przypisuje postulatowi części Republikanów, nawołującym, aby USA wycofały się z roli,

² W lutym br. po skandalu z ułaskawieniem osoby skazanej za tuszowanie pedofilii w domu dziecka, ze stanowisk zrezygnowały dwie kluczowe osoby w Fideszu: prezydentka Katalin Novák i była ministra sprawiedliwości Judit Varga. Skandal odbił się na karierze obu polityczek, J. Varga musiała zrezygnować z kandydowania do Parlamentu Europejskiego z list Fideszu w tegorocznych wyborach.

³ Dane za Republikon Intézet: <https://datawrapper.dwcdn.net/ooxUf/1/#embed> [12.03.2024].



jaką dotychczas pełniły w zglobalizowanym świecie, na rzecz ochrony własnej gospodarki. Lider Fideszu jednoznacznie wskazuje, że receptą na obecny kryzys w Ukrainie jest D. Trump, któremu Węgry w pełni ufają. Z kolei prezydent J. Biden przedstawiony został jako mało wiarygodny lider, który nie wykazuje się sprawczością w polityce międzynarodowej i przyczynia się do osłabiania pozycji Stanów Zjednoczonych jako strażnika ładu międzynarodowego.

Słabość relacji amerykańsko-węgierskich. Erozja bilateralnych stosunków pomiędzy obu państwami zaczęła się jeszcze przed wybuchem pełnoskalowej wojny w Ukrainie w 2022 r. Administracja J. Bidena otwarcie krytykowała rząd V. Orbána za utworzenie systemu politycznego, który odbiega od standardów zachodniej demokracji. Podnoszone są kwestie praworządności, transparentności polityki czy wolności mediów. Największym problemem jest jednak utrzymywanie przez rząd węgierski dobrych stosunków z Federacją Rosyjską i samym Putinem. Minister spraw zagranicznych Péter Szijjártó spotyka się ze swoim odpowiednikiem Siergiejem Ławrowem, a premier Viktor Orbán chętnie korzysta z okazji do rozmów z Władimirem Putinem. W październiku 2023 r. duże kontrowersje wywołało spotkanie V. Orbána z W. Putinem w Pekinie, podczas którego V. Orbán podkreślał rolę rosyjskich inwestycji na Węgrzech. Przestrzegał także przed katastrofalnymi dla Europy skutkami sankcji, co spotkało się z ogromną krytyką międzynarodową. W marcu 2024 r. na Forum Dyplomatycznym w Antalyi P. Szijjártó spotkał się ze swoim rosyjskim odpowiednikiem S. Ławrowem w dniu pogrzebu opozycjonisty Aleksieja Nawalnego. Sytuacja miała miejsce zaledwie kilka dni przed wizytą w USA i wywołała szereg reakcji ze strony liderów państw zachodnich. Oprócz kwestii stosunków z Rosją, administracja J. Bidena krytykowała także ambiwalentną postawę Węgier względem akcesji Szwecji do NATO. Blokowanie przez Węgry przystąpienia Szwecji do NATO było postrzegane jako strategia podważająca bezpieczeństwo Sojuszu. Stanowisko strony amerykańskiej potwierdza brak zaproszenia V. Orbána do Białego Domu w czasie jego pobytu w USA i oświadczenie wystosowane przez Joe Bidena oraz Kamalę Harris potępiające słowa D. Trumpa odnośnie do zbrodni Hitlera. W oświadczeniu tym m.in. V. Orbán, W. Putin oraz Kim Dzong Un zostali wymienieni jako liderzy autorytarnych systemów, co skutkowało wezwaniem Ambasadora USA w Budapeszcie do złożenia wyjaśnień. Kilka tygodni wcześniej frakcja Fidesz-KDNP zignorowała spotkanie delegacji kongresmenów Stanów Zjednoczonych, którzy dyskutowali w Budapeszcie kwestie wpływu rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego na bezpieczeństwo regionu.

Wnioski

- V. Orbán jednoznacznie popiera kandydaturę D. Trumpa w wyborach prezydenckich w USA. Liczy na to, że z uwagi na fundamentalne różnice światopoglądowe w relacjach z administracją J. Bidena, to właśnie D. Trump będzie szansą na poprawę bilateralnych stosunków i rozwiązanie sytuacji w Ukrainie.
- Wizyta delegacji węgierskiej nastawiona była na manifestację idei politycznych i wartości V. Orbána, które są zbieżne z tymi, które prezentują Republikanie. Wizyta miała wymiar symboliczny, jej znaczenie jest niewielkie zarówno dla kampanii D. Trumpa, jak i węgierskiej polityki zagranicznej.
- Wizyta V. Orbána była istotna przede wszystkim dla polityki wewnętrznej Węgier. W obliczu kryzysu wizerunkowego partii, premier pokazał się jako polityk, którego postulaty są podzielane w Stanach Zjednoczonych. Potwierdza to m.in. relacja medialna wydarzenia na Węgrzech.
- W rozmowach Trump-Orbán skrupulatnie pomijane są kwestie problematyczne, w tym przede wszystkim te dotyczące rozbieżnych strategii wobec Chin.